

Sygn. akt : II AKa 167/08

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2008 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący	SSA Marek Charuza
Sędziowie	SSA Elżbieta Mieszczńska SSO del. Beata Basiura (spr.)
Protokolant	Izabela Rybok

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Małgorzaty Siemińskiej

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2008 roku

sprawy z wniosku **A. S.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za internowanie

na skutek apelacji prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach Wydział V Karny Zamiejscowy  
w Wodzisławiu Śląskim z dnia 10 marca 2008 roku sygn. akt V Ko 5/08

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Gliwicach  
do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt II AKa 167/08

## UZASADNIENIE

A. S. złożył wniosek o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia początkowo w łącznej kwocie 15.000 zł, po sprecyzowaniu wnosił o zasądzenie 8.000 zł z tytułu odszkodowania oraz tytułem zadośćuczynienia 5.000 zł bądź inną odpowiednią według uznania Sądu kwotę – z tytułu internowania go w okresie od 10 stycznia 1982 roku do dnia 8 marca 1982 roku.

Wyrokiem z dnia 10 marca 2008 roku w sprawie o sygn. V Ko 5/08 Sąd Okręgowy w Gliwicach zasądził od Skarbu Państwa na rzecz A. S. odszkodowanie w kwocie 6000 zł za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienie w kwocie 6000 zł za doznana krzywdę, wynikłe z wykonania decyzji o jego internowaniu w okresie od dnia 10 stycznia 1982 roku do 8 marca 1982 roku z ustawowymi odsetkami od prawomocności wyroku, w pozostałym zakresie żądanie oddalił. Kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Wyrok ten został zaskarżony apelacją prokuratora w całości na niekorzyść wnioskodawcy. Prokurator zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, a to art.7 i 170 pkt 2 kpk polegającą na oddaleniu wniosków prokuratora zmierzających do ustalenia przyczyn internowania oraz na arbitralnym uznaniu, iż A. S. jako internowanemu przysługują uprawnienia odszkodowawcze przewidziane w art.8 ust.1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego mimo, że decyzja o internowaniu wskazywała na prewencyjny jego charakter, a wnioskodawca nie tylko nie udowodnił, ale nawet nie wskazał na czym polegała jego działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego;
2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, iż łączna kwota 12.000 zł będzie stosowną rekompensatą za krzywdę wyrządzoną internowaniem i za utracone wówczas zarobki, podczas gdy pozbawienie w ten sposób wolności A. S. nastąpiło w dwa dni po ustaniu stosunku jego pracy, trwało niespełna dwa miesiące i nie wiązało się z żadnymi innymi niż izolacyjne dolegliwościami, co skutkowało mogło w przypadku ustalenia, że działał on na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego i na skutek tego utracił pracę, zasądzeniem od Skarbu Państwa na jego rzecz jedynie zadośćuczynienia w kwocie nieprzekraczającej 2000 zł i odszkodowania w minimalnej wysokości.

Stawiając te zarzuty prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora okazała się zasadna i skutkowała uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

Ma rację prokurator, iż Sąd poczynił ustalenia opierając się przede wszystkim albo wyłącznie na zeznaniach wnioskodawcy, bez podjęcia próby ich zweryfikowania. Przedłożone zaś przez wnioskodawcę dokumenty, nasuwają wiele zastrzeżeń co do okoliczności mających istotne znaczenie dla prawidłowych ustaleń.

Jak wynika z treści znowelizowanego przepisu art.8 ust.1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego uprawnienie do wystąpienia z roszczeniem o odszkodowanie i zadośćuczynienie przysługuje również osobie wobec której wydano decyzję o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 roku w Polsce stanu wojennego, a wykonanie tej decyzji spowodowało szkodę i krzywdę. Słusznie jednak prokurator podnosi, że zapis ten należy interpretować zgodnie z celem ustawy, która po nowelizacji rozszerza krąg osób uprawnionych. Z samego tytułu i treści ustawy wynika, że dotyczy „osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego”. Oczywistym jest, że w zależności od uwarunkowań historycznych działalność ta przybierała różny charakter. Rozszerzenie zakresu stosowania ustawy miało na celu objęcie jej przepisami działalności opozycyjnej wobec systemu komunistycznego w latach 1957-1989 roku. Osoby dotknięte w czasach PRL represjami za działalność opozycyjną walczyły o suwerenność Polski i poszanowanie praw człowieka. Jedną z form represji w okresie stanu wojennego niewątpliwie było internowanie.

Choć z reguły decyzja o internowaniu dotyczyła osób prowadzących działania opozycyjne wobec istniejącego w Polsce systemu ustrojowo- prawnego, to nie ulega wątpliwości, że wśród nich byli i tacy, których działania stanowiły zaprzeczenie działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Takim pomiotom zgodnie z treścią art. 8 ust.5 ustawy – nie przysługują uprawnienia wynikające z tejże ustawy. Takie stanowisko zostało też wyrażone w uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej ustawę lutową.

Z tych względów oparcie się przez Sąd jedynie na zeznaniach wnioskodawcy co do charakteru jego działalności, bez żadnego potwierdzenia powyższego, chociażby zeznaniami świadków, powoduje że uwzględnienie wniosku jest co najmniej przedwczesne.

Oczywistym jest, co stwierdza Sąd Okręgowy, że w okresie od 10.01.1982 roku do 8.03.1982 roku wnioskodawca był internowany, ale ocena Sądu winna również odnosić się do stwierdzenia, że było to konsekwencją działań podejmowanych na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego w rozumieniu ustawy i przy uwzględnieniu

ówczesnych uwarunkowań historycznych. Ten aspekt Sąd Okręgowy w ogóle pominął. Nie można natomiast zgodzić się z rozumowaniem prokuratora, że skoro decyzja o internowaniu A. S. miała charakter prewencyjny to tym samym nie była związana z jego działalnością niepodległościową. Zarówno z treści art.42 ust.1 dekretu o stanie wojennym dnia 12.12.1981 roku (Dz. U z 1981 roku nr 29, poz.154), jak i z rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 12.12.1981 roku w sprawie zasad postępowania w sprawach o internowanie obywateli polskich (Dz. U z 1981 roku, nr 29, poz.159) wynika, że internowanie zawsze miało charakter prewencyjny niezależnie od faktycznych przyczyn decyzji w tym przedmiocie. Tak bowiem należy odczytywać treść tych przepisów wskazujących, iż internowanie stosuje się w stosunku do osób do których ze względu na dotychczasowe zachowanie zachodzi uzasadnione podejrzenie, że pozostając na wolności nie będą przestrzegać porządku prawnego albo będą prowadzić działalność zagrażającą interesom bezpieczeństwa lub obronności państwa. Do tego przepisu zresztą odnosi się treść decyzji o internowaniu wnioskodawcy.

Zgodzić należy się też z prokuratorem, iż mimo, że przedłożone przez wnioskodawcę dokumenty co do przyczyn i daty rzeczywistego zwolnienia go z pracy w (...)w P.nasuwały poważne zastrzeżenia, Sąd Okręgowy nie zweryfikował powyższego, opierając się tylko na zeznaniach wnioskodawcy. Tymczasem istotnym w sprawie jest ustalenie, czy zwolnienie A. S.z pracy było następstwem jego internowania, a nastąpiło z datą wsteczną, czy też spowodowane było innymi przyczynami. Wywody Sądu w tym zakresie nie są pozbawione racji, ale w sytuacji w której Sąd nie podjął prób sprawdzenia powyższych okoliczności zgodnie z wnioskiem prokuratora na rozprawie, to są one przedwcześnie.

Wskazać w tym miejscu należy, że prokurator wnosił o dopuszczenie dowodu z akt personalnych (...) / P.celem precyzyjnego ustalenia, co było przyczyną zwolnienia wnioskodawcy, a sąd Okręgowy wydając postanowienie o oddaleniu wniosku w ogóle do powyższej tezy nie odniósł się, stwierdzając, że z załączonych do akt dokumentów wynika jednoznacznie w jakim okresie czasu A. S.pozostawał w stosunku pracy w tym przedsiębiorstwie. Znamionym jest to, że oprócz pisma maszynowego oryginał świadectwa pracy z dnia (...)roku posiada adnotację ręczną nie do końca zrozumiałą. Nie wiadomo też, czy i kiedy, zanim zakład pracy przesłał świadectwo pracy, A. S.otrzymał formalną decyzję o rozwiązaniu umowy o pracę. Wnioskodawca twierdził, że w książeczce zdrowia miał wpisany art.52 dekretu o stanie wojennym, a tymczasem taki wpis nie wynika z treści sporządzonej i załączonej do akt kserokopii tej książeczki (k.15). Poza tym art.50- 52 dekretu o stanie wojennym zawierały przepisy karne, zaś kwestia rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika uregulowana była w art.52 kodeksu pracy, a nie w art.50 wymienionym w świadectwie pracy. Zapisy te, a także wskazane okoliczności dowodzą, że zarzut prokuratora o naruszeniu art.170 pkt 2 kpk polegający na oddaleniu słusznego wniosku dowodowego należy uznać za zasadny.

Niezależnie od powyższego zastrzeżenia budzi przyjęta przez Sąd wysokość odszkodowania tytułem utraconych zarobków. Sąd bezkrytycznie (również jedynie w oparciu o zeznania wnioskodawcy) przyjął, iż przeciętnie za jeden miesiąc pracy wnioskodawca otrzymałby kwotę 2.000,- zł, a ponieważ internowany był przez 2 miesiące, a następnie przez 1 miesiąc pozostawał bez pracy, to mnożąc powyższe uznał za stosowne zasądzić kwotę 6.000,- zł. Tego rodzaju uproszczenie przy obliczaniu odszkodowania z tytułu utraconych zarobków jest nie do przyjęcia. Sąd winien zasięgnąć informacji z Oddziału (...) jak aktualnie kształtują się zarobki kierowcy zatrudnionego na podobnych zasadach jak wnioskodawca. Winien mieć na uwadze również to – co przy obliczeniu powyższego umknęło sądowi – iż wnioskodawca otrzymał w miesiącu styczniu 1982 roku część wynagrodzenia. Tak przynajmniej wynika z pisma (...) w P. z dnia 5 marca 2008 roku.. Sąd zupełnie pominął też utrwalone w orzecznictwie sądowym stanowisko dotyczące sposobu obliczania szkody związanej z niemożnością wykonywania pracy zarobkowej. Jest ono wprawdzie związane z niesłusznym tymczasowym aresztowaniem, ale ma istotne znaczenie przy obliczaniu wysokości odszkodowania będącego następstwem internowania. Szkoda wywołana uniemożliwieniem pracy zarobkowej przez okres internowania nie jest sumą utraconych zarobków, lecz różnicą między stanem majątkowym jaki by istniał gdyby do internowania nie doszło a stanem rzeczywistym w chwili odzyskania wolności.

Odnośnie zarzutu prokuratora co do wysokości zasądzonych zadośćuczynienia, należy stwierdzić, że argumenty oparte na przeliczaniu możliwej do zasądzenia maksymalnej kwoty tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia na średnią za dzień internowania są mało przekonujące. Czasokres internowania jest tylko jednym z czynników mających wpływ na wysokość zadośćuczynienia, zaś wyznaczona przez ustawodawcę kwota 25.000 zł oznacza, że nawet gdyby Sąd uznał za konieczne zasądzenie zadośćuczynienia i odszkodowania w wyższej wysokości, to tego uczynić nie może. Wysokość

zadośćuczynienia należy wprowadzić do sfery swobodnego uznania sędziowskiego i winno być „odpowiednie”, ale nie oznacza to pozbawionej kontroli dowolności. Uzasadnienie Sądu w tym zakresie jest mało zrozumiałe, sąd w dużej części powołuje te same okoliczności przy ustalaniu odszkodowania jak i zadośćuczynienia. Z jednej strony wskazuje na 2 miesięczny okres internowania, z drugiej uwzględnia okres trzech miesięcy. Niezrozumiałe też jest, dlaczego w sytuacji gdy przez cały okres procesu wnioskodawca wycenił swoją krzywdę na kwotę 5.000 zł, Sąd uznał, że adekwatną będzie kwota 6.000 zł, pomijając przy tym treść art.321 kpc.

Wskazane uchybienia spowodowały konieczność ponownego rozpoznania sprawy. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy uwzględni powyższe uwagi i zapatrywania oraz uzupełni zgodnie z nimi materiał dowodowy. Celem potwierdzenia, że A. S.został istotnie internowany za działania związane z suwerennym bytem Państwa Polskiego, Sąd winien wezwać wnioskodawcę do wskazania świadków, którzy są w stanie potwierdzić podejmowane przez niego działania, zakładanie (...), jego związku z (...). Należy rozważyć również zwrócenie się do Sądu Rejonowego, który przejął akta Kolegium o informację (jeśli takimi nadal dysponuje), za jakie wykroczenie wnioskodawca został ukarany w stanie wojennym, być może on sam dysponuje odpisem orzeczenia. Tego rodzaju informacja może też wskazywać na charakter prowadzonej działalności. W razie potrzeby Sąd rozważy zwrócenie się do IPN-u o stosowne informacje dotyczące wnioskodawcy. Sąd dopuści dowód z akt personalnych wnioskodawcy w (...)/P.celem wyjaśnienia wskazanych wyżej wątpliwości co do faktycznej przyczyny i daty zwolnienia wnioskodawcy z pracy, jeśli to okaże się niewystarczające, przesłucha osoby z ówczesnego kierownictwa zakładu pracy. Dla prawidłowego obliczenia odszkodowania Sąd winien zwrócić się o informację jak aktualnie przedstawia się wynagrodzenie kierowcy (...)przy uwzględnieniu godzin nadliczbowych, o których zeznawał wnioskodawca i przy uwzględnieniu wskazanych wyżej uwag. Sąd obliczy je w sposób zgodny z jednoznacznym w tym zakresie orzecznictwem sądowym. Oceniając rozmiar krzywdy wnioskodawcy związanej z internowaniem Sąd wskaże na konkretne okoliczności, które zdecydowały o takiej, a nie innej wysokości zadośćuczynienia, tak by jego wysokość nie była dowolna i nie doprowadziła do bezpodstawnego wzbogacenia się. Należy mieć na uwadze, że zadośćuczynienie stosownie do treści art.445§1 kc winno być odpowiednie i odnosi się do krzywdy wyrządzonej represjonowanemu, a nie jego rodzinie.

Uwzględniając wskazane wyżej okoliczności, Sąd Apelacyjny w oparciu o przepis art.437§1 kpk orzekł jak w sentencji.